

**Już za nieco ponad godzinę Giallorossi zmierzą się z Atletico Madryt. Przed meczem wywiadu dla *El Desmarque Radio* udzielił dyrektor sportowy Monchi.**

### **Liga Mistrzów?**

- Nie mogę się doczekać rozpoczęcia meczu wieczorem, aby zobaczyć Romę grającą przeciwko mocnej drużynie, tak jak z Chelsea. Zobaczymy czy rozpoczęty wzrost formy będzie postępował. Chcemy zobaczyć czy jesteśmy w stanie zamknąć awans, to byłaby radość i potwierdzenie projektu, który rozpoczęliśmy w Romie. Gdy byliśmy w Montecarlo powiedzieliśmy publicznie, że mamy przymus walczyć. Potem, zastanawiając się, widząc, że wylosowałeś Atletico i Chelsea, widzisz, że szanse awansu się zmniejszają. Koniec końców rozstrzygnięcia w grupie ustawiły nas w uprzywilejowanej pozycji. Wszyscy podpisalibyśmy się pod tym, aby być w sytuacji, w jakiej znajdujemy się teraz. Jestem bardzo ambitny. Dziś musimy aspirować do pierwszego miejsca w grupie. Dalej, jeśli awansujemy będziemy również zadowoleni, ale nie możemy z niczego rezygnować.

### **Liga?**

- Jest duża równowaga między piątką drużyn na czele Serie A, jest mała różnica punktowa. Najbardziej regularne było Napoli: pracują nad projektem od trzech lat, zasługują na tę pozycję. My chcemy co najmniej kontynuować walkę o pozostanie na pierwszych miejscach.

### **Di Francesco?**

- Projekt się rozwija, wiedzieliśmy, że musimy się spieszyć, gdy było wiele zmian. Odejście trenera i kilku ważnych piłkarzy, pożegnanie Tottiego, przybycie nowego dyrektora sportowego... Na początku było ciężko, jednak utrzymaliśmy spokój i zaufanie do projektu. Zespół się rozwija i nie wiem czy jesteśmy gotowi w stu procentach, jednak jesteśmy zadowoleni z tego co widać. Grupa piłkarzy jest przekonana, że to co mówi trener jest najlepsze do zrobienia, aby dojść do wygranej.

Autor: abruzzo